



3

**Już 18 lat
jesteśmy częścią
zjednoczonej Europy**

5

**„Pomorskie
Oscary” rozdane!**



6

**Sprawdź czy nie
masz cukrzycy!**

8

**Mieszkańcy
Pomorza przeciwko
sprzedaży Lotosu**

14

**Otwarcie Biblioteki
prof. Jerzego Limona
w Gdańskim Teatrze
Szekspirowskim**

15

**Egzotyczna „Aida”
Verdiego ponownie
zamieszkała
w Gdańsku**



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Wiestaw Byczkowski
tel. 58 32 68 520
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska
tel. 58 32 68 508
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski
tel. 58 32 68 504
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejmik@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA
– DYREKTOR GENERALNY UMWP
Sławomir Kosakowski
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



Już 18 Z



Michał Piotrowski

18 lat temu Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. O trudnych początkach i o tym, jakie zmiany zaszły na Pomorzu od momentu akcesji rozmawiamy z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego.

REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczyński
dyrektor Kancelarii Marszałka
Województwa Pomorskiego
m.szczupaczyński@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu dostępna na stronie internetowej: www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać i dostarczać innym zainteresowanym organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

Wojtek Kamrowski
oprawa graficzna i skład



magazyn
pomorskie

18 lat jesteśmy częścią jednoczonej Europy

– Można powiedzieć, że to symboliczna rocznica – właśnie wkracza w dorosłość pierwsze pokolenie młodych Polaków, dla których nasze członkostwo w UE to coś zupełnie naturalnego.

– Rzeczywiście, ci młodzi ludzie nigdy nie poznali realiów „przedunijnych”. Dla nich wspólnota europejska i jej wartości takie jak: demokracja, praworządność czy poszanowanie godności i praw człowieka, to coś zupełnie naturalnego. Czują się wolni, swobodnie przekraczają europejskie granice. Myślę, że nawet nie zastanawiają się, czy mogłoby być inaczej. Trochę im nawet tego zazdroszczę, bo należą do pokolenia, dla którego ani wolność, ani demokracja nie były czymś naturalnym. Trzeba je było wywalczyć i to się udało, ale wielu z nas – z tego powiedzmy starszego pokolenia – wciąż nosi w sobie cień PRL-u chociażby obawę czy jakiś taki delikatny niepokój związany z przekraczaniem granic. Tymczasem dla młodych ludzi Europa to przestrzeń otwarta – mogą w niej podróżować, uczyć się, szukać pracy. Czyją się w niej u siebie.

– Pamięta Pan te nasze polskie – unijne początki?

– Zanim Polska, która wniosek o akcesję złożyła w 1994 roku, stała się członkiem Unii minęła dekada. Zajął ją rozmowy, negocjacje oraz tytaniczna praca związana z przystosowywaniem instytucji polskich oraz prawodawstwa do unijnego. Jako

młody burmistrz mojej rodzinnej Jastarni uczyłem się Unii, uczyli się samorządowcy z całej Polski czekając na moment przystąpienia do wspólnoty. Potem, w 2003 roku odbyło się referendum, w którym za przystąpieniem do UE opowiedziało się 77 proc. obywateli. Z dumą przypomnę, że na Pomorzu „za” było ponad 80 proc. mieszkańców. Potem był 1 maja 2004 roku i wielka euforia, ale też początek ogromnej pracy. Samorządy województw miały w końcu stać się dysponentami znacznej części środków unijnych.

– Na urzędy marszałkowskie spadła znaczna część tej pracy?

– To prawda, dość powiedzieć, że powstały w tym czasie dwa najliczniejsze departamenty w naszym urzędzie – oba odpowiedzialne za dystrybucję środków unijnych. Te departamenty działają do dziś i z dumą mogę przyznać, że od 2004 roku nasz region pozyskał 46 mld złotych, realizując ponad 40 tys. najróżniejszych projektów o całkowitej wartości 80 mld złotych. Zawsze powtarzam, że na Pomorzu nie ma miejscowości, w której nie zrealizowano by jakiegoś unijnego projektu. A każdy z tych projektów to poprawa komfortu życia Pomorzan, ulepszenie otaczającej nas rzeczywistości. Zarówno jeśli chodzi o inwestycje takie jak: nowe drogi, linie kolejowe, rewitalizację miast czy nowoczesny sprzęt i rozbudowa szpitali, ale też nowoczesna edukacja, tworzenie

bazy przedszkolnej, szkolenia i aktywizacja bezrobotnych. Nasze województwo od lat znajduje się w gronie tych regionów, które najlepiej radzą sobie z wydatkowaniem środków unijnych. I mam nadzieję, że tak będzie nadal.

– Rozumiem, że liczymy na dalsze wsparcie Unii?

– Oczywiście. Ma temu służyć nowy program regionalny Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-2027, którego budżet wyniesie 1,67 mld euro. Przyjęliśmy też Strategię Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030, czyli strategiczny dokument określający kierunki rozwoju naszego województwa. Ta strategia zakłada rozwój wielu dziedzin, który bez wsparcia unijnego byłby niemożliwy.

– Czego wobec tego życzyć Polsce i Pomorzu z okazji 18 lat w Unii Europejskiej?

– Żebyśmy w tej Unii wytrwali mimo zakusów garstki tych, którzy chcą nas z Unii wyprowadzić, różnymi sposobami dążąc do polexitu. I żeby nadal te unijne wartości: poszanowanie godności, wolność, demokracja czy praworządność – były naszymi wartościami. Mam nadzieję, że dzieci dzisiejszych polskich osiemnastolatków też będą miały szansę dorastać we wspólnocie, jaką jest Europa. Mocno wierzę też w to, że mimo różnych kryzysów Unia wzmocni się i zyska nowych członków, takich jak walcząca obecnie z rosyjskim agresorem Ukraina.



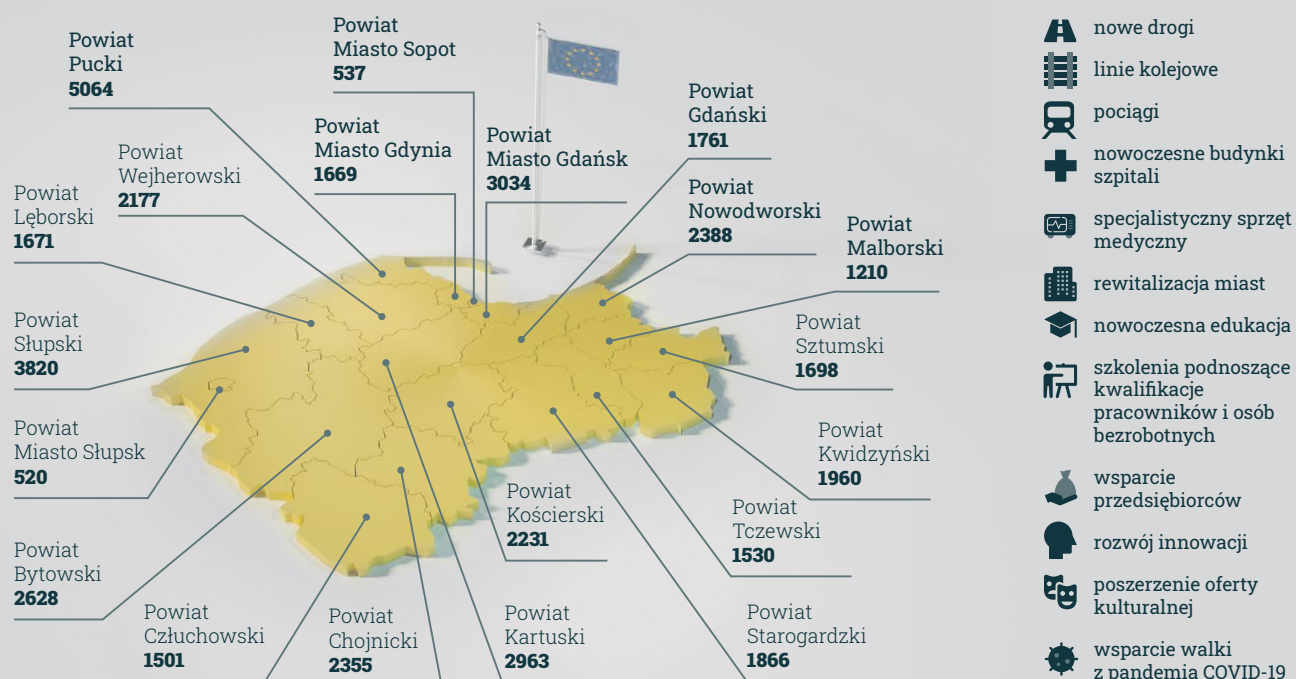
Fot. materiały UNWP

ŚRODKI UNIJNE, KTÓRE ZMIENIŁY POMORSKIE

Wartość projektów w latach 2004-2022

80 mld zł

Ponad **40 tys. projektów** w całym województwie:



Zarząd Województwa Pomorskiego – to oni decydują o przyznaniu środków unijnych w regionie:



Mieczysław Struk
Marszałek
Województwa
Pomorskiego



Wiesław Byczkowski
Wicemarszałek
Województwa
Pomorskiego



Leszek Bonna
Wicemarszałek
Województwa
Pomorskiego



**Agnieszka
Kapala-Sokalska**
członkini Zarządu
Województwa Pomorskiego



Józef Sarnowski
członek Zarządu
Województwa
Pomorskiego



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

„Pomorskie Oscary” rozdane!

Oto laureaci Pomorskiej Nagrody Artystycznej za rok 2021

Kreacje Artystyczne

Anna Czekanowicz za tomik „Szelest sukienki... Listy do przyjaciół”, będący swoistą autobiografią poetycką.



Sławek Jaskułke za kompozycję „Europa 67/21” łączącą jazz, swobodną improwizację, muzykę polifoniczną z poezją Różewicza, Herberta, Miłosza, Przerwy-Tetmajera i Szymsborgskiej.



Zbigniew Majchrowski za książkę „Krypta Gustawa”, dogłębne przyjrzenie się „Dziadom” Mickiewicza poprzez ich inscenizacje dokonane po 1989 roku, poszerzone o bogaty materiał ikonograficzny.



Mecenat Kultury
Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy.



Pomorska Nadzieja Artystyczna

Alisa Kopac, Joanna Kravchenko, Magdalena Maniewska oraz Weronika Kulpa, czyli O'Bows Quartet, za debiutancką płytę „Visions4Gdańsk”, stanowiącą hołd miastu i promującą kompozytorów młodego pokolenia związanych z Gdańskiem.



Wielka Pomorska Nagroda Artystyczna

Mirosław Baka za wirtuozerię aktorską, tworzenie mistrzowskich, pełnokrwistych kreacji teatralnych i filmowych zbudowanych na emocjach, prowadzonych szalenie precyzyjnie, świadomie, prawdziwie, swobodnie, które jednocześnie ogląda się ze ściśniętym gardłem.

BUDOWA ELEKTROWNI JĄDROWEJ NA POMORZU MEMORANDUM MARSZAŁKA STRUKA

Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk przekazał prezesowi Rady Ministrów Mateuszowi Morawieckiemu „Memorandum w sprawie programu rządowego dla obszaru oddziaływania pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce”. Dokument ten jest zaproszeniem do dialogu nad procesem realizacji i eksploatacji tej kluczowej dla bezpieczeństwa energetycznego państwa inwestycji. Dialogu, który – jak podkreśla marszałek Struk – jest obecnie bardzo potrzebny.

W grudniu 2021 r. spółka Polskie Elektrownie Jądrowe wskazała Lubiato-wo-Kopalino w gminie Choczewo jako preferowaną lokalizację pod budowę pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce. Realizacja tej inwestycji stanowić będzie istotne wyzwanie nie tylko dla funkcjonowania gminy Choczewo, ale także gmin z nią sąsiadujących położonych w powiatach wejherowskim, pucim i lęborskim.

Jak zauważa Marszałek Struk z realizacją elektrowni wiązać się będzie potrzeba budowy infrastruktury - dróg, linii kolejowej czy linii elektroenergetycznych, które na zawsze zmienią charakter i krajobraz obszaru, na którym powstanie elektrownia. Dodatkowo powstanie zaplecze mieszkalne i usługowe dla budowniczych elektrowni, których docelowa liczba może przekroczyć kilka tysięcy osób. To wszystko budzi wśród mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców poczucie niepewności, a wiele z ich pytań póki co pozostaje bez odpowiedzi.

W memorandum marszałek wskazuje potrzebę przyjęcia Strategicznego Programu Rządowego, dzięki któremu wykorzystane zostaną potencjały rozwojowe obszaru oddziaływania elektrowni jądrowej. Tylko kompleksowe działania (dotykające wszystkich istotnych obszarów, takich jak: dostępność transportowa, rozwój gospodarczy, edukacja i rozwój zasobów ludzkich, warunki życia i atrakcyjność osiedlenia, infrastruktura elektroenergetyczna) pozwolą przygotować region na realizację tak istotnej dla bezpieczeństwa państwa inwestycji. (MS)



Fot. materiały UMWP

BADANIA PROFILI

Spraw masz



Katarzyna Piotrowska

rozmawia z członkinią Zarządu
Województwa Pomorskiego
Agnieszka Kapała-Sokalską

– Od dłuższego czasu namawia pani wszystkich do badania się pod kątem cukrzycy. Dlaczego to takie ważne?

– Cukrzyca to jedna z chorób cywilizacyjnych, która może dotyczyć ludzi w każdym wieku. Coraz częściej choruje młodzież i dzieci. Możemy chorować nawet nie wiedząc o tym. A choroba dosyć szybko wyniszcza organizm... Dlatego jako Samorząd Województwa Pomorskiego przygotowaliśmy specjalny program badań profilaktycznych dla mieszkańców Pomorza dotyczący prewencji cukrzycy typu 2.

– Na czym polega ten program?

– Prowadzone są badania przesiewowe, dzięki którym można wykryć u pacjenta stan przedcukrzycowy lub chorobę w fazie bezobjawowego przebiegu. Dzięki temu chory może zacząć leczenie. Należy pamiętać, że cukrzyca typu 2 możemy uniknąć lub zniwelować jej

LAKTYCZNE

dź czy nie cukrzycy!

skutki poprzez właściwy styl życia, oparty na zdrowym odżywianiu i ruchu. To nasze codzienne wybory życiowe – co zjeść, co wyeliminować z diety, czy uprawiać sport. Zadaniem programu jest wesprzeć uczestników w procesie zmiany nawyków. Te, które nam szkodzą zamieniamy na nawyki, które korzystanie wpływają na nasz organizm. Ale pierwszym krokiem jest diagnoza.

– Kto i jak może skorzystać z tego programu?

– Z programu mogą korzystać aktywni zawodowo mieszkańcy Pomorza w wieku od 18 do 64 lat. Należy skontaktować się z punktem badań, według swojego miejsca zamieszkania.

– To wszystko?

– Są trzy etapy. Najpierw trzeba wypełnić specjalną ankietę Findrisk, która określa poziom ryzyka zachorowania na cukrzycę typu 2. Kolejny etap dla osób z grupy ryzyka, to badania przesiewowe, czyli między innymi testy obciążenia glukozą. Osoby najbardziej zagrożone cukrzycą typu 2 i te, u których stwierdzono chorobę, przejdą specjalistyczne badania.

– Co dalej...?

– Na podstawie badań pacjenci otrzymają indywidualne zalecenia oraz zostaną skierowani do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w celu dalszego leczenia. Natomiast

stan przedcukrzycowy nie musi prowadzić do cukrzycy typu 2. Można uniknąć zachorowania poprzez zmianę stylu życia, utrzymanie prawidłowej masy ciała, aktywność fizyczną. Tym właśnie zajmie się roczny program wsparcia dla osób ze stanem przedcukrzycowym. W tym czasie otrzymają niezbędne informacje i wsparcie specjalistów.

– Zgłaszają się chętni?

– Zgłaszają się, ale uważam, że jest tutaj jeszcze spory potencjał do działania. Widzimy, że wciąż kwestia badań profilaktycznych jest w Polsce bagatelizowana... Nawet jeśli są za darmo i dotyczą poważnych schorzeń, to nadal sporo osób z nich nie korzysta. A powinniśmy, tym bardziej jeśli chodzi o cukrzycę. Pomorskie niestety przoduje w statystykach zachorowań.

– A jak pani dba o siebie?

– Staram się zdrowo odżywiać i aktywnie żyć, przez znaczną część roku jeżdżę do pracy na rowerze. Korzystam z badań profilaktycznych, ankiet Findrisk też zrobiłam. Na szczęście nie kwalifikuję się do programu (śmiech). Zachęcam Państwa do badań, do działania w myśl utartego, ale bardzo mądrego powiedzenia – lepiej zapobiegać niż leczyć. Nie mamy nic cenniejszego niż nasz organizm! Uważam, że program dotyczący profilaktyki cukrzycy typu 2, który oferujemy mieszkańcom Pomorza, to bardzo dobry sposób, żeby zadbać o siebie.

14 UMÓW NA POMORSKIE E-ZDROWIE PODPISANYCH

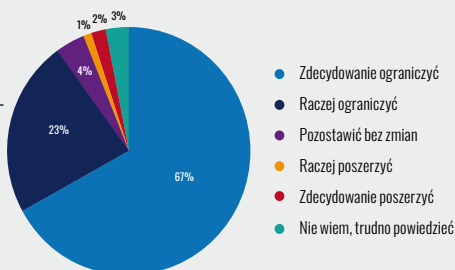
W ramach projektu powstanie regionalna platforma umożliwiająca pacjentom m.in.: dostęp do informacji zdrowotnej i elektronicznej dokumentacji medycznej, możliwość zdalnej rejestracji oraz koordynację opieki medycznej w przypadku niektórych chorób przewlekłych. Natomiast pomorskie podmioty lecznicze zyskają np. nowe lub zmodernizowane systemy informatyczne.

Projekt Pomorskie e-Zdrowie ma powstać do końca 2023 r. Będzie to system, który stanie się platformą integrującą podmioty lecznicze uczestniczące w projekcie z krajowymi systemami e-Zdrowia. Usługi występujące w jego ramach będą dostępne dla pacjentów i personelu medycznego. Powstanie m.in. portal pacjenta z dostępem do informacji medycznej i możliwością zdalnej rejestracji. Będzie także dostęp do elektronicznej dokumentacji medycznej. Ma być też stworzony system długoterminowej archiwizacji dokumentacji medycznej. Co ważne, system zostanie wyposażony w mechanizmy zapewniające bezpieczeństwo dostępu do danych medycznych. Podmioty lecznicze z kolei zyskają nowe lub zmodernizowane systemy informatyczne. Wykonawcą jest CompuGroup Medical Polska oraz COMP. Łączna wartość 14 umów zawartych z pomorskimi podmiotami medycznymi to ponad 110 mln zł.

– To jeden z najważniejszych projektów samorządu województwa pomorskiego – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. (DK)

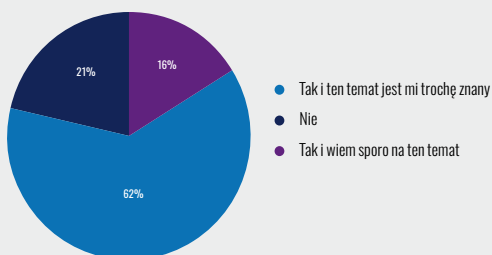
Mieszkańcy Pom sprzedaczy Lotosu

W obecnej sytuacji wojny w Ukrainie współpracę gospodarczą z podmiotami z Rosji, Białorusi oraz krajów, które nie potępiły rosyjskiej agresji na Ukrainę należy:



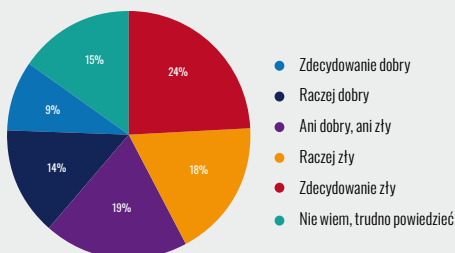
Większość badanych uważa, że współpracę należy ograniczyć – zdaniem **90%** uczestników badania współpraca ta powinna być zdecydowanie lub raczej ograniczona.

Czy słyszał/a Pan/i o przejęciu Grupy Lotos przez PKN Orlen?



78% uczestników badania słyszało o przejęciu Grupy Lotos przez PKN Orlen. Co piąty badany (**21%**) nie słyszał nic na ten temat.

Czy przejęcie Grupy Lotos przez PKN Orlen to dobry czy zły pomysł?



42% badanych uważa, że przejęcie Grupy Lotos przez PKN Orlen to zły pomysł.



Aleksander Olszak

64 proc. mieszkańców Pomorza uważa, że Lotos powinien być samodzielną firmą. A aż 90 proc. jest zdania, że w obecnej sytuacji politycznej (wojna na Ukrainie), należy ograniczyć współpracę gospodarczą z podmiotami krajów, które nie potępiły rosyjskiej agresji na Ukrainę. To wynik badania opinii publicznej przeprowadzonego w marcu 2022 roku na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Grupa Lotos to jeden z fundamentów Pomorskiej gospodarki. Każdego roku wpływy do budżetu województwa to również kilkadziesiąt milionów złotych z podatku CIT od Lotosu. To także tysiące miejsc pracy. Dodatkowo, przez ostatnie 17 lat, grupa Lotos sukcesywnie inwestowała w modernizację i rozbudowę swoich instalacji. W efekcie innowacyjnych i sprawnie realizowanych inwestycji stała się liderem innowacji. Lotos jest także mecenasem lokalnego sportu i kultury. Łączna wycena wartości marki to ponad 3,3 mld zł, co czyni Lotos najcenniejszą pomorską marką.

Na zlecenie samorządu województwa pomorskiego badanie opinii publicznej przeprowadziła pracownia PBS



orza przeciwko

z Sopotu. – Zleciliśmy badanie w związku z ogromnym znaczeniem Lotosu dla Pomorza, aby poznać opinię mieszkańców. Pamiętajmy też, że niektóre składniki majątku Grupy Lotos mają trafić do podmiotów z krajów, które zajmują co najmniej niejednoznaczne stanowisko wobec konfliktu na Ukrainie – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. Badanie zostało przeprowadzone metodą CATI, czyli wspomaganego komputerowo wywiadu telefonicznego. Ankietery rozmawiali z Pomorzanami w drugiej połowie marca, a więc w czasie trwającej od miesiąca wojny na Ukrainie.

Zdaniem Pomorzan ograniczenie współpracy gospodarczej z Rosją jest koniecznością. Z przeprowadzonego sondażu wynika, że tak uważa 90 proc.

badanych. Co istotne, ankietowani byli zgodni, że ograniczenie kontaktów powinno dotyczyć nie tylko Federacji Rosyjskiej i Białorusi, ale również krajów, które nie potępiły rosyjskiej agresji, jak np. Węgry. Prawie 2/3 respondentów jest zdania, że w obecnej sytuacji międzynarodowej proces przejęcia Grupy Lotos przez podmioty zagraniczne należy wstrzymać.

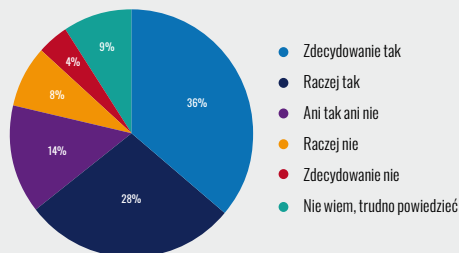
Mieszkańcy regionu są też świadomi, że rozbiór Grupy Lotos oznacza wymierne straty dla Pomorza. Prawie połowa badanych (42 proc.) stwierdziła, że wpływ transakcji na nasz region będzie negatywny. 64 proc. uczestników badania jest zdania, że Grupa Lotos powinna dalej działać jako samodzielny podmiot gospodarczy i pod tą samą marką Lotos. Najbardziej krytycznie mieszkańcy oceniają wpływ fuzji na wysokość podatków odprowadzanych do budżetu województwa.

Wyniki badania pokazują, że Pomorzanie są przeciw transakcji. – W demokratycznym państwie prawa majątek skarbu państwa generujący znaczny wkład do budżetu centralnego i budżetów lokalnych, a także dający pracę i satysfakcję tysiącom swoich obywateli, nie powinien być w ten sposób traktowany. Podział Grupy Lotos będzie szkoda nie tylko dla gospodarki, ale i zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego – podkreśla marszałek Struk.



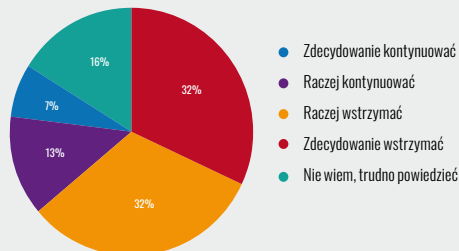
Fot. Aleksandra Chalińska

Czy Grupa Lotos powinna w dalszym ciągu funkcjonować jako, samodzielny podmiot, działający pod marką Lotos?



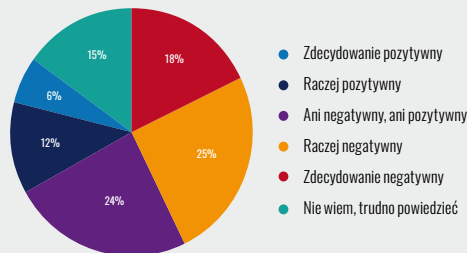
64% respondentów uważa, że Grupa Lotos powinna w dalszym ciągu funkcjonować jako samodzielny podmiot, działający pod marką Lotos.

Czy w obecnej sytuacji międzynarodowej, mając na uwadze wojnę w Ukrainie, należy wstrzymać czy kontynuować proces przejęcia Grupy Lotos przez podmioty zagraniczne?



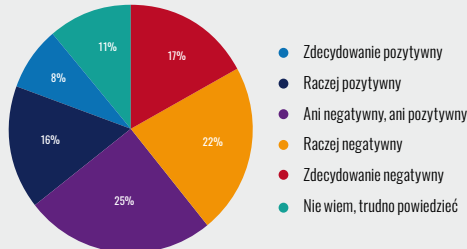
64% respondentów jest zdania, że w obecnej sytuacji międzynarodowej należy wstrzymać proces przejęcia Grupy Lotos przez podmioty zagraniczne.

Jaki Pana/i zdaniem będzie wpływ podziału i sprzedaży poszczególnych składników majątku Grupy Lotos dla Pomorza?



43% badanych stwierdziło, że wpływ sprzedaży na region pomorski będzie negatywny.

Czy przejęcie Grupy Lotos przez PKN Orlen będzie miało pozytywny czy negatywny wpływ na markę i siłę gospodarczą regionu?



39% badanych krytycznie oceniło wpływ sprzedaży na markę i siłę gospodarczą regionu.

TU BĘDĄ ĆWICZYĆ STRAŻACY Z OSP 900 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA TRZY NOWE OŚRODKI TRENINGOWE



Fot. materiały UMWP



Aleksander Olszak

W trzech pomorskich gminach powstaną centra szkoleniowo-treningowe dla strażaków ochotników. Będą tam tory przeszkód i komory zadymiania. A wszystko to dzięki wsparciu samorządu województwa pomorskiego.

Strażacy ochotnicy to profesjonaliści w swoim fachu, ale skuteczność działania jest w dużym stopniu uzależniona nie tylko od sprzętu, ale i od systematycznych szkoleń i treningów. Bardzo często to właśnie

członkowie OSP są pierwsi na miejscu zdarzenia.

– Wielokrotnie pokazali, że można na nich liczyć. Dlatego ruszamy z pilotażowym programem. W trzech pomorskich gminach powstaną specjalistyczne centra szkoleniowo-treningowe dla strażaków ochotników – zapowiada Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. Ośrodki powstaną w gminach: Pruszcz Gdański, Szemud i Żukowo. – Co ważne, ośrodki będą służyć nie tylko strażakom ochotnikom. Gminy będą mogły je wykorzystywać do promocji sportu czy edukacji z zakresu bezpieczeństwa – dodaje marszałek.

Każda z inwestycji otrzymała wsparcie od samorządu województwa wysokości 300 tys. zł. Jeśli projekt będzie pomyślnie zrealizowany zapowiadana jest budowa kolejnych ośrodków.

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH GOTUJĄ POSIŁKI DLA GOŚCI Z UKRAINY



Fot. materiały UMWP



Dorota Kulka

To wyjątkowa inicjatywa pomorskich kół gospodyń wiejskich: członkinie KGW gotowały i rozdawały ciepłe dania dla uchodźców z Ukrainy przebywających na terenie województwa pomorskiego. W ramach akcji wydano ponad trzy tysiące posiłków w Kartuzach, Pucku i Starogardzie Gdańskim.

Akcja była realizowana na przełomie kwietnia i maja. Kuchnię sfinansowano z budżetu województwa pomorskiego, w ramach konkursu grantowego dla organizacji pozarządowych na pomoc uchodźcom.

Aby pomóc imigrantom i zapewnić jeden ciepły posiłek dziennie, do pracy zabrały się Koła Gospodyń Wiejskich ze: Strzelna, Łebcza, Mieroszyna, Miszewa, Darżlubia, Werblini, Niestępowa, Borkowa, Rokocina, Sumina i Władysławowa. Współpracowały z Bankiem Żywności w Trójmieście i jednostkami Ochotniczej Straży Pożarnej oraz organizacjami pozarządowymi. Z pomocy skorzystały osoby w trudnej sytuacji bytowej np. przebywające w punktach noclegowych i miejscach, gdzie nie ma możliwości gotowania. Pomoc trafiła też do obywateli Ukrainy przebywających w punktach informacyjnych i pomocowych w Pucku, Kartuzach i Starogardzie Gdańskim, a także osób i organizacji pozarządowych współtworzących sieć wsparcia dla uchodźców. Dziennie wydawano ok. 200 porcji, łącznie gospodynie przygotowały ponad 3 tys. ciepłych posiłków dla Ukrainek i Ukraińców.

NOWY BUDYNEK ZAKŁADU DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ W „KOPERNIKU” OTWARTY



Fot. materiały UMWP



Dorota Kulka

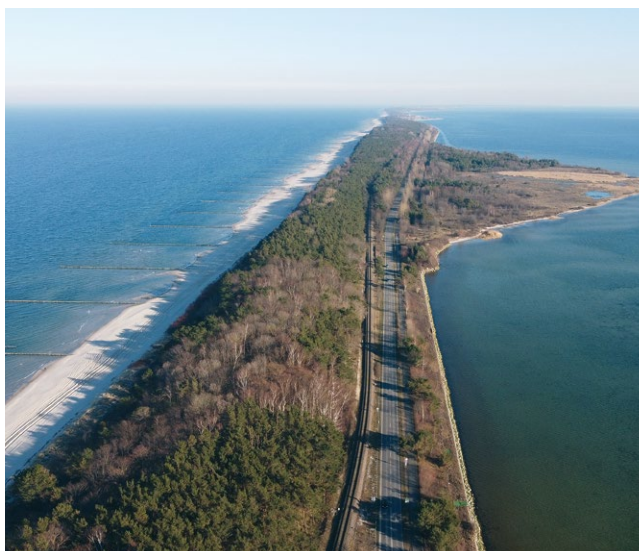
Po ponad dwóch latach od wmurowania kamienia węgielnego szpital Copernicus otworzył zupełnie nowy budynek Zakładu Diagnostyki Obrazowej. Tym samym mieszkańcy Gdańska i Pomorza zyskali dostęp do najnowocześniejszej aparatury – są tu pracownie RTG, USG, tomografu komputerowego i rezonansu magnetycznego. Całkowita wartość inwestycji to prawie 40 mln zł.

Nowo wybudowany Zakład Diagnostyki Obrazowej znajduje się przy ul. Nowe Ogrody w Gdańsku. Budynek ma cztery kondygnacje. Zakład pracuje w systemie całodobowym przez 7 dni w tygodniu, przeznaczony jest dla pacjentów szpitala oraz osób spoza placówki korzystających z diagnostyki.

– To bardzo wyczekiwana inwestycja. Pacjenci Szpitala im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, a także osoby spoza placówki korzystające z diagnostyki nie będą musiały przemieszczać się pomiędzy budynkami szpitalnymi – mówił marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. – Zakład Diagnostyki Obrazowej został wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt dzięki czemu poprawi się dostępność i jakość badań obrazowych, a tym samym zwiększy bezpieczeństwo i komfort pacjentów – dodał marszałek Struk.

Zakład Diagnostyki Obrazowej został wyposażony w aparaturę medyczną najnowszej generacji. Są to aparaty: USG, RTG kostno-płucny, rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy, aparat RTG typu telekomando (ma tzw. przechylny stół – przyp. red.) oraz aparaty RTG FDR NANO DR-XD. Całkowity koszt inwestycji to prawie 39,5 mln zł. Prawie 9 mln zł pochodziło z dotacji unijnych. Inwestycję dofinansowały też samorząd województwa pomorskiego i miasto Gdańsk.

PLAŻA NA PÓŁWYSPIE HELSKIM JEDNĄ Z NAJPIĘKNIEJSZYCH W EUROPIE



Fot. materiały UMWP



Dorota Kulka

Według prestiżowego rankingu European Best Destinations plaża na Półwyspie Helskim jest wśród 22 najpiękniejszych w Europie. Zajęła 10. miejsce i jest jedyną polską plażą ujętą w plebiscycie.

European Best Destinations to europejska organizacja turystyczna z siedzibą w Brukseli. Została powołana do promocji kultury i turystyki w Europie. Organizuje głosowania na najlepszy kierunek podróży na kontynencie.

W rankingu EBS wymienione są 22 najpiękniejsze europejskie plaże. Pierwsze miejsce przypadło Porto Santo Golden Beach na portugalskiej

wyspie Porto Santo w archipelagu Madery. Drugą lokatę zajęła Bolonia Beach w pobliżu hiszpańskiej Tarify, a trzecią Seixal Beach na Maderze. Kolejne wyróżnione plaże są: we Włoszech, Hiszpanii, Grecji i Francji. Dziesiątkę najpiękniejszych zamyka polska plaża na Półwyspie Helskim.

Na stronie European Best Destinations czytamy: „Po przylocie do Gdańska, jednego z najpiękniejszych miast Europy, pojedź wypożyczonym samochodem na Półwysep Helski, który wbrew swojej nazwie jest rajem na ziemi”.

Dalej możemy dowiedzieć się, że niezależnie od tego czy lubisz spokojny, czy aktywny wypoczynek, Hel jest stworzony dla Ciebie. Aby odkryć wyjątkowość półwyspu warto skorzystać z roweru. Zapaleni kolarze mogą udać się na 4-5 dniową wycieczkę wzdłuż wybrzeża od Świnoujścia do Półwyspu Helskiego. Podkreślono też, że Polska jest jednym z najpiękniejszych europejskich krajów, a półwysep ma wiele naturalnych bogactw.

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA KUPI DWA NOWE POCIĄGI ELEKTRYCZNE



Aleksander Olszak

Pomorze jest kolejowym liderem w Polsce. Pomorzanie najchętniej w kraju jeżdżą koleją. Samorząd województwa planuje kolejną kolejową inwestycję. W marcu została podjęta decyzja o zakupie dwóch elektrycznych zespołów trakcyjnych. Jest też opcja zakupu kolejnych 29 pojazdów.

Systematyczny i konsekwentny rozwój infrastruktury kolejowej na Pomorzu oraz ogromne zainteresowanie podróżami koleją powodują, że samorząd województwa inwestuje nie tylko w budowę i modernizację szlaków kolejowych, ale także w posiadany tabor.

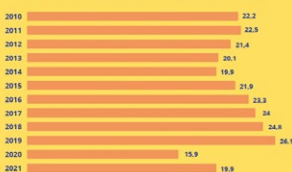
– Obecnie największym wyzwaniem jest zapewnienie taboru dla linii PKM po jej elektryfikacji oraz wymiana taboru na liniach obsługujących ruch aglomeracyjny – wyjaśnia Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. – To musi być tabor dostosowany do dużej liczby pasażerów. Docelowo chcemy, aby było to 20 elektrycznych zespołów trakcyjnych dla aglomeracji oraz 11 pojazdów dedykowanych dla Pomorskiej Kolei Metropolitalnej – dodaje marszałek.

To, że ciągły rozwój infrastruktury kolejowej przynosi

Wskaźnik wykorzystania kolei* w województwach w roku 2021



Wskaźnik wykorzystania kolei w Pomorskiem w latach 2010-2021



efekty, potwierdzają też coroczne analizy Urzędu Transportu Kolejowego. Według danych UTK dotyczących kolejowych przewozów pasażerskich w 2021 roku województwo pomorskie jest liderem wykorzystania kolei przez mieszkańców. Wskaźnik wykorzystania kolei, czyli liczba podróży pociągiem, którą odbył mieszkaniec regionu w 2021 r., wyniósł 19,9. Drugie miejsce w zestawieniu zajęło województwo mazowieckie. Tam wskaźnik wynosi 13,6.

Warto dodać, że planowany zakup EZT to nie jedyna inwestycja w tabor, jaką planuje samorząd województwa. W drugiej edycji rządowego programu Polski Ład złożony został wniosek na zakup 4 pojazdów o napędzie hybrydowym, spalinowo-elektrycznym. Takie pojazdy są niezbędne z uwagi na przedłużającą się elektryfikację linii kolejowej nr 201, za którą odpowiadają Polskie Linie Kolejowe.

PO PANDEMII PASAŻEROWIE WRÓCILI DO POCIĄGÓW PKM



Fot. materiały UMWP



Aleksander Olszak

W marcu 2022 r. z pociągów na linii Pomorskiej Kolei Metropolitalnej skorzystało ok. 368 tys. pasażerów. To najlepszy wynik od października 2019 r.

W marcu 2022 r. odnotowany został znaczny wzrost liczby pasażerów korzystających z pociągów kursujących w ramach systemu Pomorskiej Kolei Metropolitalnej. W marcu z PKM skorzystało o 130 tys. pasażerów więcej

niż w lutym. Co jest przyczyną tak dobrych wyników?

– Na pewno jest to powrót uczniów do szkół, ale i ograniczenie pracy zdalnej. Drugim argumentem za wyborem transportu kolejowego są rosnące koszty eksploatacji samochodów. Paliwo z miesiąca na miesiąc jest coraz droższe, a bilet okresowy na pociąg może być nawet kilkadziesiąt złotych tańszy – podkreśla wicemarszałek województwa pomorskiego Leszek Bonna.

Na liczbę podróży wpływa również ciągły rozwój urbanistyczny tej części Pomorza. Coraz więcej mieszkańców dojeżdża do Trójmiasta z dalszych obszarów aglomeracji, takich skąd podróż koleją jest szybsza niż własnym samochodem.

WIELKA GALA W WAPLEWIE WIELKIM

100-lecie Związku Polaków w Niemczech



Marcin Szumny



Fot. materiały UMWP

Międzyregionalna inauguracja obchodów 100-lecia ZPwN odbyła się w pałacu w Waplewie Wielkim. Uczestniczyli w niej marszałkowie województw: pomorskiego, wielkopolskiego, warmińsko-mazurskiego i opolskiego.

Związek Polaków w Niemczech powstał w 1922 r. Współtwórcą i pierwszym prezesem został Stanisław Sierakowski – poseł do sejmiku pruskiego oraz konsul generalny RP w Kwidzynie, właściciel majątku w Waplewie. W dawnej siedzibie rodu mieści się obecnie Muzeum Tradycji Szlacheckiej oraz Pomorski Ośrodek Kontaktów z Polsnią.

Na inauguracji obchodów 100-lecia Związku Polaków w Niemczech spotkali się przedstawiciele najwyższych władz samorządów regionalnych: Pomorza, Wielkopolski, Warmii i Mazur oraz Śląska Opolskiego. To na tych ziemiach w 20-lecie międzywojennym związek angażował się w ochronę interesów polskiej mniejszości narodowej oraz zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego. Obecni byli: marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, wicemarszałek

województwa opolskiego Zbigniew Kubalańiec oraz marszałkowie województwa pomorskiego Mieczysław Struk i Józef Sarnowski.

Po wystąpieniach marszałków i wykładzie okolicznościowym profesora Józefa Borzyszkowskiego odbyło się uroczyste wręczenie Honorowego Wyróżnienia za Zasługi dla Województwa Pomorskiego wnuczki Stanisława Sierakowskiego – Izabelli Sierakowskiej-Tomaszewskiej. To najwyższe odznaczenie ustanowione przez samorząd naszego regionu. W uzasadnieniu uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego czytamy, że „Izabella Sierakowska-Tomaszewska w znaczący sposób przyczyniła się do powstania Muzeum Tradycji Szlacheckiej podejmując wyjątkowe działania wynikające ze zrozumienia znaczenia Waplewa Wielkiego jako ośrodka kultury polskiej na Pomorzu”.

W pałacu w Waplewie otwarta została też specjalna wystawa poświęcona Stanisławowi Sierakowskiemu oraz

Związek Polaków w Niemczech został założony 27 sierpnia 1922 r. w Berlinie. W okresie międzywojennym organizacja liczyła około 32 tys. osób. Prowadziła działalność kulturalną, gospodarczą i polityczną na rzecz ochrony interesów polskiej mniejszości narodowej w Niemczech. Miała swoich reprezentantów w sejmikach krajowych i radach miejskich. Z jej inicjatywy powstały Centralny Bank Spółdzielczości Polskiej z siedzibą w Berlinie, wybudowano Polskie Gimnazjum w Kwidzynie oraz wydawano szereg gazet. Związek za swój symbol przyjął znak rodła. Przedstawiał on bieg rzeki Wisły z zaznaczonym Krakowem jako kolebką kultury polskiej i symbolem trwania oraz ciągłości państwa polskiego. Lata działalności Związku przypadły na trudny czas rozwoju nazizmu w Niemczech. Członkowie organizacji byli prześladowani, dochodziło do wielu ataków oraz szykan wobec przedstawicieli mniejszości polskiej. Dodatkowo, wszyscy zostali wpisani na specjalną listę „wrogów Rzeszy”. Na jej podstawie z chwilą wybuchu II wojny światowej, przeprowadzono masowe aresztowania, część działaczy rozstrzelano, innych uwięziono w obozach koncentracyjnych. W lutym 1940 r. związek został zdelegalizowany, a jego majątek skonfiskowany.

jego działalności społecznej i politycznej. Był pierwszym prezesem Związku Polaków w Niemczech w latach 1922-1933. Natomiast w Sali Białej odbyła się prezentacja kolejnych dwóch obrazów pochodzących z kolekcji przed laty podarowanej muzeum przez Izabelę Sierakowską-Tomaszewską. Obrazy te właśnie wróciły z pracowni konserwatorskich.

Otwarcie Biblioteki prof. Jerzego Limona w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim



Bożena Micun-Gusman



Fot. materiały UMWP

W dniu urodzin Williama Szekspira, 23 kwietnia, została otwarta Biblioteka Jerzego Limona – zmarłego w marcu 2021 r. założyciela Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego. Z czytelnikami można korzystać we wtorki, środy i czwartki w godz. 14-18.

Księgozbiór prof. Jerzego Limona liczy ok. 3,2 tys. woluminów, bardzo cennych, o interdyscyplinarnym charakterze. Biblioteka humanistyczna, a w zasadzie czytelnia, bo książki można czytać tylko na miejscu, reprezentuje renesansową skłonność jej właściciela do łączenia wielu aspektów rzeczywistości, dialogu rozmaitych dziedzin nauki oraz korespondencji sztuk.

Teatrolodzy, historycy i historycy sztuki, literaturoznawcy, filozofowie, studenci kierunków humanistycznych i artystycznych, a także badacze historii regionu oraz wszyscy, którzy chcieliby zapoznać się z bogatym i wszechstronnym dorobkiem prof. Jerzego Limona oraz jego literackim światem, znajdą tu bardzo interesujące i cenne dzieła. Księgozbiór nie ma podziału

językowego, składa się przede wszystkim z pozycji polskojęzycznych, choć są również woluminy w języku niemieckim, rosyjskim czy greckim. Ze względu na unikatowość wielu egzemplarzy, nie ma możliwości wypożyczenia książek, do dyspozycji odwiedzających osób pozostaje komfortowo zaprojektowana czytelnia.

Dzięki swemu umiejscowieniu, biblioteka łączy historię ze współczesnością. Po przekroczeniu jej progu, w piwnicy GTS, znajdziemy się w przestrzeni, gdzie od 1635 r. istniała Szkoła Fechtunku, co potwierdzają wykopaliska archeologiczne i badania dendrochronologiczne. Był to pierwszy teatr publiczny w Polsce, funkcjonujący w Gdańsku przez blisko 200 lat, goszczący m.in. aktorów angielskich. Dokonując wyboru lektury ze

zbiorów prof. Limona, można podziwiać pięknie wyeksponowane, autentyczne drewniane fragmenty Szkoły Fechtunku, które stanowią symbol odbudowy teatru szekspirowskiego w Gdańsku. Przestrzeń ta w naturalny sposób prowokuje do dialogu z historią, działając na wyobraźnię i skłaniając odwiedzające ją osoby do pełniejszego rozumienia specyfiki, kształtu oraz charakteru teatru, w którym się znalazły.

Fundatorem Biblioteki prof. Jerzego Limona jest Amerykańskie Towarzystwo Przyjaciół Fundacji Theatrum Gedanense i jego przewodniczący Charles Krause, księgozbiór prof. Limona jest zaś darem jego żony Justyny Marcinkiewicz-Limon. Biblioteka została zaprojektowana i wykonana przez gdańskiego artystę i projektanta wnętrz Tomasza Krupińskiego.



Fot. materiały UMWP

Egzotyczna „Aida” Verdiego ponownie zamieszkała w Gdańsku



Dorota Patzer

Egipt. Ciepły
grudzień 1871 roku.
Po różnych opóźnieniach,
z konfliktem wojennym
w tle, na deskach opery
w Kairze wystawiono
w końcu „Aidę”, o którą
wręcz błagano włoskiego
mistrza Verdiego.
Dzieło zamówił Ismail
Pasza, chedyw Egiptu,
specjalnie na otwarcie
kairskiej sceny. Verdi
ociągał się z decyzją,
ale po wielu prośbach
i „motywatorach
finansowych” w końcu
zgodził się stworzyć
jedno ze swoich
najstojniejszych dzieł.



Fot. materiały Opery Bałtyckiej

Od tego czasu
rozpoczęła
się fascynu-
jąca podróż
i ewolucja
wyjątkowej operowej kompo-
zycji. Po 150 latach „Aida”, czyli
opowieść o władzy, poświęce-
niu i wielkiej i tragicznej miło-
ści, historia pełna napiętności
i intryg prosto z Egiptu, opa-
nowuje kolejne zakątki świata,
plasując się w ścisłej czołówce
oper wszechczasów. Osią wyda-
rzeń opery Verdiego jest miłość,
niemożliwa do spełnienia, po-
między tytułową etiopską nie-
wolnicą a egipskim dowódcą
Radamesem. Pojawia się też
konflikt pomiędzy uczuciem
a powinnością, który okazuje
się nierozwiązywalny.

Adaptacji dramatu Giu-
seppe Verdiego podjęła się
również (po latach) Opera
Bałtycka w Gdańsku. Była
to najbardziej wyczekiwa-
na premiera sezonu i jedno
z ważniejszych wydarzeń na
artystycznej mapie Polski.
Dzieło, pod literacką opie-
ką Antonia Ghislanzonięgo
i reżyserską Anny Wieczur,
nadano odpowiednich monu-
mentalnych cech. Z obsadze-
niem jednej z głównych ról na
czele: ściągnięto do Gdańska
niekwestionowaną gwiazdę
światowej opery Małgorzatę
Walewską, wcielającą się w po-
stać kontrowersyjnej Amne-
ris. Za niezwykłą scenografię
odpowiada Damian Styra,
który bardzo dobrze znany jest

gdańskiej publiczności Teatru
Muzycznego. Jego prace może-
my podziwiać między innymi:
w „Wiedźminie”, „Lalce” czy
„Chłopach”. W dziele Verdiego
postawiono na złote, ale jedno-
cześnie chłodne kubistyczne
elementy. O oprawę muzyczną
zadbała doskonała orkiestra,
a sam spektakl uatrakcyjnił
zespół baletu. Premierowy
spektakl publiczność przyję-
ła kilkuminutową owacją na
stojąco. Na scenie zachwyci-
ła nie tylko Walewska w roli
Amneris, ale również pozostali
aktorzy, a sceny zbiorowe i ba-
letowe znakomicie dopełniały
całości.

Na deskach Opery Bał-
tyckiej wspólnymi siłami
stworzono dzieło odpowied-
nio wielkie, jak na wielkiego
mistrza Verdiego przystało.
Warto zajrzeć do repertuaru,
bo najbliższe spektakle odbędą
się już w czerwcu.

Obsada

Aida: Soojin Moon-Sebastian
/ Jolanta Wagner

Radames: Jacek

Laszczkowski / Tomasz Kuk

Amneris: Małgorzata

Walewska / Karolina Sikora

/ Anna Bernacka

Amonasro: Leszek Skrla /

Mariusz Godlewski

Ramfis: Aleksander Teliga /

Rafał Pawnuk

Faraon: Rafał Pawnuk /

Aleksander Teliga

Kapłanka: Karolina Sołomin

Posłaniec: Krzysztof

Brzozowski / Wojciech

Winnicki

oraz Orkiestra, Chór i Balet

Opery Bałtyckiej

POZNAJCIE GRYFIOŁKA I EURALKĘ

Bajkowi bohaterowie wyjaśnią dzieciom, czym jest Unia Europejska



Marcin Szumny

„Pomorze w Europie. Gryfiółek i Euralka na tropie uciekającej gwiazdki”. To tytuł publikacji, która ma przybliżyć dzieciom, czym jest Unia Europejska oraz pokazać, jak dzięki funduszom europejskim zmienia się nasz region. Jej autorami są znani twórcy Jovanka Tomaszewska i Wojciech Kołyszko. Książka trafi do pomorskich przedszkoli. Jest również dostępna dla każdego do pobrania w wersji elektronicznej.



Członkostwo Polski w Unii Europejskiej przyniosło nam ogromne korzyści. Przez ten czas, dzięki funduszom europejskim, nasz kraj zmienił się nie do poznania, a wszystkie jego regiony mogą pomyślnie się rozwijać. Z projektów współfinansowanych z UE korzystają także najmłodsi mieszkańcy Pomorza. Powstają m.in. nowe szkoły i przedszkola, place zabaw, szlaki turystyczne oraz dużo innych ciekawych miejsc i obiektów. Aby w przystępny sposób przybliżyć im tematykę funduszy europejskich oraz rozpowszechnić wiedzę o zmianach, jakie dokonują się wokół nas przy wykorzystaniu tych środków, przygotowana została specjalna publikacja.

Głównymi bohaterami opowieści są Gryfiółek – magiczny opiekun Pomorza, Euralka – magiczna opiekunka Unii



Europejskiej, a także niesfor-na Gwiazdka Dwunastka, która uciekła z unijnej flagi, ponieważ chce zwiedzać nasz region.

– Wiemy, jak trudno czasem opisać otaczającą rzeczywistość, a w przypadku funduszy europejskich jest to jeszcze trudniejsze. Dlatego postanowiliśmy poprzez bajkową opowieść i przygody tytułowych bohaterów opowiedzieć najmłodszym, jak to wszystko wygląda – tłumaczy Marcin Fuchs, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego UMWP.

Książka trafi do pomorskich przedszkoli. Dostępna jest także do pobrania w wersji elektronicznej.